

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 4go Listopada. Rok 1864.

N^o 253.

23 Października

4 Listopada

Rok 1864.

Piątek.

Wschód Słońca g. 7 m. 02
Zachód „ „ 4 „ 25

Jutro, ŚŚ. Emeryka Królewicza,
Zachariasza Papieża i Elżbiety Panny.

La Patr. Nicea, 28 Października. — Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski, uprzedzając wizytę Cesarza Napoleona III, przybył dziś o 10ej z rana do pałacu prefektury, w którym stanął Cesarz Francuzów. Widzenie się dwóch monarchów trwało około 20 minut. Po przyjęciu rady jeneralnej i rady municypalnej, oraz innych władz, Cesarz Napoleon udał się do rezydencji Najjaśniejszych Cesarza i Cesarzowej Rosyjskich, gdzie wizyta jego trwała około dwóch godzin. Co się stało podczas tych dwóch wizyt? Jest to na dziś tajemnicą. Lecz czy tajemnica ta odgadnięta zostanie którego dnia, jutro, za miesiąc? Trudno odpowiedzieć. Łatwo atoli spostrzedz było można, że spotkanie się dwóch Monarchów było jak najserdeczniejsze. Niechaj w tej chwili nowiniarze wyprowadzają swe wnioski, rozprawiają, zmyślają treść rozmowy. Nie wierzcie niczemu. — Przyjęcie jakiegoż oznacz od Najjaśniejszej Cesarzowej Rosyjskiej Cesarz Napoleon III, odznaczało się nadzwyczajną uprzejmością. Cesarz Francuzów, opuszczając rezydencję Cesarską, miał oblicze uśmiechnięte, i nie krył tego zadowolenia zewnętrznego, podczas przeglądu załogi odbytego o w pół do leju po południu. (D. W.)

La Patr. Nicea, 29 Października. — Po przyjęciu rady, Cesarz Napoleon, w mundurze jenerała dywizji i w towarzystwie swego dworu, udał się do rezydencji Najjaśniejszych Cesarza i Cesarzowej Rosyjskich. Cesarz Alexander przyjął Cesarza Napoleona w dolnych apartamentach willi zajmowanej przez Najdoskońszych Gości. Tam też znajduje się gabinet Cesarza Alexandra. Obaj Monarchowie mieli tam znowu sam na sam rozmowę, która trwała około trzech kwadransów. Po tej długiej konferencji, Cesarz Napoleon złożył wizytę Najjaśniejszej Cesarzowej Rosyjskiej na lem piętze. Wizyta ta trwała około godziny. Ta dwukrotna rozmowa sam na sam obu Cesarzów, otworzy zapewne obszerne pole komentarzom. Co tam zaszło? co mówiono? Wyznaję wam, że dotychczas osoby otaczające obu Monarchów są nieprzeniknione. To doprowadza mnie do powiedzenia, że „Napoleon obiadował u Alexandra“. Orszak obu Cesarzów znajdował się przy tym obiedzie. Przed zasiadaniem do stołu, uskuteczniiono wymianę dekoracji. Oprócz Barona Budberga, wymienię Xięcia Dołgorukowa, Hrabiego Adlerberga, Hrabiego Szwałowa, którzy otrzymali wielkie wstęgi Legii Honorowej, Vice Admiral Jurien de la Graviere, Kontr-Admirał d'Hornoy, P. Gavini, Prefekt Alp morskich, zostali ozdobieni wielką wstęgą Orderu Ś. w. ANNY; Jenerał Fleury otrzymał wielką wstęgę Orderu Ś. w. STANISŁAWA, z gwiazdą djamentową (oceniają tę gwiazdę na 35,000 fr.). Wszystkie osoby z orszaku Cesarza otrzymały rozmaite ordery ruskie. (Dz. Warsz.)

La Patr. Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski wyjechał 30go Października z Nicei. J. C. Mość spodziewany

był 31go wieczór w Sztutgardzie, gdzie przepędził dzień Wtorkowy, to jest 1szy Listopada. Najjaśniejszy Pan ma opuścić to miasto we Środę, 2go b. m., udając się do Berlina, gdzie przybędzie tegoż dnia wieczór. Wyjazd J. C. Mości z Berlina do St. Petersburga oznaczony jest na Czwartek wieczór. Najjaśniejszy Pan powraca do swej stolicy w Sobotę 5go b. m. (D. W.)

La Fr. Paryż, 31go Października. — Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski przybył wczoraj o godzinie 5ej do Marsylii; zjadłszy obiad na dworcu kolei żelaznej, nie wjeżdżając do miasta. Najjaśniejszy Pan wyruszył w dalszą drogę pociągiem Cesarskim, pozostawionym przez Cesarza Napoleona. (D. W.)

Pomnażające się od niejakiego czasu kradzieże z poddaszów domów, z przedpokojów, z wystaw sklepowych, z ekwipaży pocztowych przy wysiadaniu pasażerów na rogatkach, szczególnież też rozpowszechniające się tak zwane kieszonkowe kradzieże w Kościołach, na targach i w ogóle miejscach większych zebrań, zwróciły na siebie uwagę władzy policyjnej; jakoż Warszawski Ober-policmajster, w rozkazie do Warszawskiej policji z dnia 1 Listopada, wydał najsurowsze zarządzenia ku zwiększeniu nadzoru i czujności policji, skutkiem czego przedsięwzięto wszelkie możliwe kroki w interesie ogólnego dobra i bezpieczeństwa mienia mieszkańców, przedewszystkiem jednak uważamy właściwie wwrócić uwagę, aby każdy był ostrożnym i czuwał nad swoją własnością, bo od skutków nieprzezorności trudno jest zabezpieczyć nieoglednych. (G. P.)

Wczoraj przyjechał do Warszawy Jenerał-Lejtnant *Glebow* z Witebska; — wyjechali zaś: Jenerał-Major *Zenger* do Białej; oraz Pułkownik *Stanton* Konsul Jenerałny Angielski w Warszawie do Londynu.

Pierwszy poranek muzyczny urządzony przez Apollinarego Kątskiego, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu (pałac Namiesnikowski), w Niedzielę dnia 6go Listopada r. b., w tym poranku przyjmą udział: PP. Strobel, Gebelt, Studziński, Górski, Jarecki, oraz chóry Instytutu Muzycznego, pod kierunkiem Dyrektora Stanisława Moniuszki. Program: 1. *Kwintett* (in B. Major) na dwoje skrzypców, dwie altówki i wiolonczellę, wykonają Panowie Apollinary Kątski, Górski, Studziński, Jarecki i Goebelt, *Mendelssohn'a Bartoldy*; 2. *Agnus Dei* (Nr 2gi), ze Mszy „Iste Confessor“ na pięć głosów wykonają chóry żeńskie i męskie, *Pasteletriny*; 3. *Trio* na fortepjan, skrzypce i wiolonczellę, wykonają: PP. Strobel, Kątski i Goebelt, *Bargiel'a*; 4. a) *Pożegnanie, Mendelssohn'a Bartoldy*; b) *Chór Myśliwski*, wykona chór męzki, *Spohra*; 5. *Medytacje* na skrzypce, wiolonczellę, fortepjan i pisharmonikę, wykonają: PP. Kątski, Goebelt, Strobel i Jarecki; 6. *Paulus* Oratorio (Andante con moto, Ner 11sty), od-

śpiewają chóry męskie i żeńskie, z towarzyszeniem kwintetu smyczkowego i phisharmoniki, *Mendelsohn'a Bartoldy*. Fortepjan Paryzki Pleyela, i phisharmonika Brunięgo, pochodzą ze Składu Instrumentów zagranicznych, Hermana i Grossmanna przy ulicy Miodowej. Początek poranku o godzinie 1ej, koniec o godzinie 3ej z południa. *Abonament na 4ry poranki*: bilet pojedynczy rs. 3 kop: 50, bilet na trzy osoby rs. 9. *Na jeden poranek*: bilet pojedynczy rs. 1 kop: 50, bilet na 3 osoby rs. 3. — *NB.* Życzący zapewnić sobie miejsce numerowane, mogą do takowych nabyć bilety po cenie rs. 1 kop: 50 od osoby, zgłaszając się do Xiegarni Gebethnera i Wolffa, nie później wszakże jak w przeddzień poranku. Wszystkich zaś innych biletów i abonamentu, można nabyć tak w powyższej Xiegarni, jako też i Kauffmana, w dzień zaś poranku, w kassie, przy wejściu do sali, wyjawszy biletów do miejsc numerowanych.

Adelajda z Meyerów *Mayer*, Żona Kontrolera Objazdowego Dróg Żelaznych Warsz.-Wied: i Bydgoskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro, o godz: 3ej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburski, odbyć się mające. (1897.)

Skutkiem odbytych w dniu 29tym z. m., pod przewodnictwem Prezesa Banku wyborów, powołani zostali do Komitetu Starszych Giełdy Warszawskiej: PP. Lesser Leon i Władysław Laski.

Z radością dowiedzieliśmy się o zamiarze jednej z utalentowanych amateerek Sztuk Pięknych, założenia fotografii, w której same tylko Damy znalazłyby zajęcie. Myśl ta ze wszechmiar na poparcie zasługuje; wprowadzona bowiem w życie, otworzyłaby dla niezamożnych zwłaszcza niewiast jeden zawód więcej, a tem samem, jedną więcej ułatwiła sposobność do uczciwej i zyskowej pracy. Po razy kilka odzywaliśmy się już o potrzebie zwiększenia pola działalności kobiecej, dla czegoż igielka tylko, a czasem piórko mają stanowić prawie wyłączne obok nauczycielstwa środki zabezpieczenia ich bytu. Znalazły się już drobne rączki co się rylca nie ulekły, znajdują się kiedyś może równie małe i ładne, co przed skalpelem nie zadrzą; tymczasem więc zachęcić powinniśmy te co się chemicznych kąpieli nie boją. Mniemamy, że przy wrodzonym kobieciom poczuciu piękna, oraz właściwej im pojętności i zręczności, przyszłe fotografi nasze w układaniu poz i szczęśliwem ich ujmowaniu, w wykończeniu wreszcie obrazów nie ustąpią fotografom, i mamy nadzieję, że wszystkie nasze Czytelniczki serdecznie przedsięwzięciu ich towarzyszek przyklasną, a jak nowy zakład otwartym będzie, tłumnie tam pospieszą, piękne uwiecznić oblicza. Możliwoby nawet dalej specjalność posunąć i zakład ten wyłącznie tylko dla płci pięknej przystępnym uczynić, a płeć brzydką całkiem zaszczytu fotografowania się tam pozbawić.

O ile rozwój handlu wpływa na dobrobyt kraju, przekonanie o tem na każdym prawie spotykamy kroku. Niedaleko szukając nowego na to przykładu, weźmy np. miasteczko Rostów, położone nad Donem. Nie-

zbyt dawno jeszcze, miasteczko to, mało nawet znane, składało się z prostych nieforemnych chat, pokrytych sitowiem lub trzciną; wąskie jego ulice, zarosłe były trawą stepową, a zamiast ludzi, błąkały się po tych ulicach jakby po jakiej wiosce, puszczane samopas konie, oraz cieleta i trzoda. Cały handel podówczas ograniczał się tam jedynie na rybach, a kilkadziesiąt bud z kory, stanowiły miejsce ogólnego targu. Dziś owe chaty i błotniste przejścia, zastąpione zostały przez porządne budowy i brukowane ulice, przyozdobione nawet chodnikami. Na samym Donie, sterczy las masztowy, a tysiące statków, kraje grzbiet jego, płynąc z góry rzeki. Głównym niejako bodźcem, do tak szybkiego wzrostu tego miasteczka, było osiedlenie się przybyłych mieszkańców z innych Gubernji, a mianowicie z linji Kaukaskiej i zajęcie się uprawą roli. Taganrogscy zaś kupcy, mają na uwadze rozwijający się tamże handel, osiedlili się niebawem w Rostowie, lub pozakładali tam swoje kantory. Wkrótce przeto Rostów przyszedł do tego, iż stał się głównym niejako punktem dla wywozu i składu produktów krajowych, już to dla Dońskich Kozaków, już Gubernji Ekaterynosławskiej, Woroneżskiej i Saratowskiej, oraz Nogajskich i Kałmuckich Koczowników, jako też znacznej części Syberji. Dowodem tego najlepszym są cyfry, według których w 1836 wartość wywiezionych towarów, wynosiła rs. 153,595, zaś w 1862 roku rs. 9,235,686.

Co w tym roku najobficiej u nas obrodziło, to bezwątpienia jarzębina. To też gdziekolwiek rosną te drzewa, gałęzie ich, aż czerwienią się od jagód; a dziewczęta wiejskie, zwłaszcza niedorostki, stroją się w nieimprowizowane korale, pęty błyszczące, póki świeże jak ich lica rumianne. Owóż według prognostyku starych aurzystów, urodzaj na jarzębinę zapowiada i ostrą i długo-trwałą zimę.

Wczoraj nadeszła wiadomość, że w dniu 2m b. m. woda na Wiśle pod Zawichostem, podniosła się do stóp 9 nad zero.

Projekt przekopania kanału przez Panamę, w środkowej Ameryce, dla połączenia Atlantyku z Oceanem Spokojnym, poszedł jak się zdaje znowu w zapomnienie. Otrzymany na przekopanie kanału przez jednego Francuza przywilej, sprzedany został za 350,000 dolarów, jakiejś kompanji spekulacyjnej, która oprócz zmodyfikowania projektu przez oznaczenie kanałowi 10 stóp głębokości, żadnego więcej nie uczyniła kroku. Tymczasem Peruańskiemu Rządowi, z uwagi iż kraj jego obfituje w zapasy guano, które tą drogą dostałoby się prędzej do Europy, chodziło o to, aby właśnie głębokość i obszerność kanału tak była zastosowana, iżby paropływy odpowiednich rozmiarów, wprost z jednego oceanu na drugi, przechodzić mogły przez kanał, bez wyładowywania ich transportów na mniejsze statki. Na tem rzeczy stanęły, i zdaje się, że zanim ów kanał połączy sobą dwa morza, już zapasy guana w Peru wyczerpane zostaną. Tak to bowiem największe pomysły i przedsięwzięcia, upadają pod naciskiem i chciwością spekulacji.

WParyżu w tych czasach, wynaleźć miano maszynę do kompozycji muzycznej, a raczej przyrząd, co przytwierdzony do fortepjanu, każdą nutę uderzoną na

klawiszach, przenosi na papier z oznaczeniem odpowiedniej gammy i właściwego taktu. Mechanizm ten ma posługiwać kompozytorom do utrwalenia ich myśli muzycznych. O ile wszakże będzie praktycznym, czas dopiero okaże.

Rok bieżący był dla Szwecji bardzo pomyślnym, przyczyniając się do powiększenia bogactwa krajowego, a to przez odkrycie nowej kopalni srebra, z której wydobywają bryły, około 80 funtów ważące.

Domy Gry w Wiesbaden i Ems, przyniosły tego lata czystego dochodu 631,000 guldenów.

Franz Miller obwiniony o zabójstwo Bankiera Briggsa na kolei żelaznej, 30go z. m. uznany został przez przysięgłych w Londynie winnym, skutkiem czego Sąd Kryminalny skazał go na karę śmierci.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 28 Paździ.* — Admirał Romain-Desfossés, zmarł w stanie wcale niezamożnym. Cesarz przyrzekł podobno jego żonie, iż przedstawi Ciału Prawodawczemu projekt do prawa o wyznaczenie jej ze skarbu pensji 12,000 fran. — Koszta pogrzebu zmarłego, który jutro się ma odbyć, poniesie rząd. — P. Bismarck wyjechał dziś rano do Berlina. Przed wyjazdem miał on jeszcze kilkakrotnie konferencje z P. Drouyn de Lhuys. — „Temps“ zapewnia, że wszelkie usiłowania Austrii wyjednania, iżby Francja zagwarantowała jej posiadłości Weneckie spełzły na niczem. — Według depeszy z Algierji, większa część plemion okręgu Boghar poddała się 21 Paździ: Jenerałowi Jussuf. — Xiążę de la Tour d'Auvergne, wyjechał dziś do Londynu dla objęcia swej posady poselskiej. — Wieść jakoby jeden z kasjerów francuskiej kolei północnej umknął, zostawiając 1,800,000 fr. deficytu. okazała się fałszywą.

Paryż, 29go Paździ. — Cesarz przyjmowany był w Tulonie przez Ministra marynarki, w którego towarzystwie, zaraz po przybyciu udał się do arsenału, gdzie nań oczekiwali Vice-Admirałowie, Vice-Hrabia de Chabannes i Hra: Bouet Villamez. Po obejrzeniu arsenału i defiladzie wojsk marynarki, zwiedzono okręt „Solferino“, poczem Cesarz wrócił do Prefektury. — Przegląd floty w Villafranca został zaniechany z powodu niepogody. — Kolej żelazna pomiędzy Niceą i Marsylją jest zalana i komunikacja chwilowo przerwana. — Zapewniają, iż dokumenta włoskie wywarły tak złe wrażenie w Rzymie, iż Kardynał Antonelli miał rozmowę z Hr: Sartiges i oświadczył podobno, iż Papież rzeka się zamiaru organizowania armji, i odwoła się do mocarstw Katolickich. — Mówią, iż Anglja przesłała Hiszpanji notę, w której dość żywo protestuje przeciw zamiarowi wypowiedzenia wojny Peru. — Marszałek Mac Mahon bezpośrednio zblił zaprzeczenie „Constitutionnela“ co do pożyczki na budowy publiczne. Oznajmił on bowiem Jenerałom i Prefektom w Algierji, że rząd ma zamiar zaciągnąć pożyczkę 750 miljo: fr: na budowę publiczne we Francji i Algierji i dla tego wzywa ich, aby mu donieśli w jaki sposób wyznaczone summy najwłaściwiej w podwładnych im okręgach użyte być mogły. Ciekawa rzecz co powie na to P. Fould, Minister skarbu? — Kandydatami do admirałstwa po skonie P. Romain-Desfossés

są: Vice-Admirałowie Trehouart, Charner i Jurien de la Graviere. (In: Bel.)

GRECJA. *Ateny, 22go Paździ.* — Wiadoma (z depesz) odezwa Królewska, została na onegdajszym posiedzeniu Zgromadzenia narodowego odczytana przez Prezesa. Reprezentanci wysłuchali jej w najgłębszym milczeniu. Najprzód zabrał głos Minister spraw zagranicznych i wyłuszczył szczególne powody skłaniające Króla do żądania ukończenia prac Zgromadzenia narodowego. Opozycja oniemiała z podziwienia. Na następnym posiedzeniu, uchwalono znaczną większość głosów udzielić odpowiedź na pismo Królewskie, po zatwierdzeniu konstytucji. Do pisma dołączony był także projekt utworzenia Rady Stanu, który na wczorajszym posiedzeniu przyjęto. — Odezwa Królewska, rozrzucona w tysiącnych exemplarzach, wywarła w całym kraju silne wrażenie. Rozmaicie komentują to postanowienie Monarchy, wiadomo tylko, że powzięte ono było po radzie Ministrów, w której brali udział Posłowie trzech mocarstw opiekuńczych. Po odezwie reprezentanci uchwalili 15 artykułów ustawy, co dowodzi, że uznali słuszość słów Królewskich. Lud jest zdania, że Monarcha dobrze postąpił. (St. Anz.)

HISZPANJA. *Madryt, 29go Paździ.* — Dzienniki ogłaszają list Marszałka Espartero, w którym tenże odmawia przyjęcia prezydencji w Komitecie progresistów. — „Correspondencia“ donosi, że Admirał Pareja odjeżdża na Ocean Spokojny, nie dla zastąpienia Admirała Pinzon, lecz z pełnomocnictwami dyplomatycznymi, dla zastąpienia P. Mazzaredo. — „Gazeta“ podaje okólnik Ministra Oświecenia, przypominający Ciału naukowemu, że ponieważ religja Katolicka, jest jedyną i wyłącznie uznaną na teritorjum Hiszpańskiem, i ponieważ rząd jest monarchją dziedziczną, konstytucyjną z dynastją teraźniejszą, przeto dwie te instytucje nie mogą być zaczepiane, bezkarnie. (Schl: Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Kopenhagska gazeta „Berlingske Tidende“ z dnia 1go b. m. oświadcza, że podane, przez rozmaite dzienniki mniemane bliższe szczegóły o traktacie pokoju nie są autentyczne, a zatem i nie wiarogodne. Oprócz tego podobne wieści są szkodliwe, gdyż dają powód do komentarzy w przedmiocie, który jest zanadto ważny, aby wcześniej o nim coś wyrzec można było. Prassa powinna okazać cierpliwość i czekać na ogłoszenie autentycznego dokumentu pokojowego.

Cesarz Napoleon, który 31 z. m. rano, zwiedził po wozem rozmaite części Ljonu, następnie odwiedził Kardynała Bonald, przyjmował deputację miejską i znakomitszych Urzędników, a wreszcie odbył przegląd 4ch dywizji wojska, opuścił Ljon w południe i tegoż dnia o 10ej wieczór, przybył do pałacu St. Cloud.

Podług depeszy z Turynu, datowanej 2go z. m., Minister robót publicznych Jacini, ma się znajdować przy otwarciu kolei żelaznej z Praccia do Pistoja, poczem uda się do Florencji, celem przyspieszenia przygotowań do przeniesienia Stolicy. — Słychać z dobrego źródła, że P. Jacini zawiązał z Rządem Angielskim układy, iżby przesyłkę poczty Indyjskiej obrócono na Włochy. — Rząd Włoski oświadczył gotowość urządzenia pociągów nadzwyczajnych na linii z Susa do Bryn-

disium, dla przesyłki pomienionej poczty, jak skoro oddział pomiędzy Trani i Bryndisium ukończony zostanie.

Z Nowego-Yorku wiadomości dochodzą do 22go z. m. Jenerał Sherman był zaatakowany przez skonfederowanych pod Cedar-Creek. Związkowi początkowo zmieszali się, lecz później pobili skonfederowanych, zabrawszy im 20 dział i 1600 niewolnika, i ścigali dalej nieprzyjaciela. — Z Meksyku donoszą, że Matamoras rzeczywiście zostało zajęte przez wojska Francuzkie. (St. Anz.)

Wiadomości Literackie.

Zeszyt 11 „Biblioteki Warszawskiej” za miesiąc Listopad r. b. wyszedł z druku i zawiera: Rzecz o nauce języka, przez Adolfa Kudasiwicza. Jan Ostrorog, Wojewoda Poznański, mówca i pisarz z czasów Zygmunta IIIgo, p. Wł: Chomętowskiego (ciąg dalszy). O Towarzystwie Kredytowem Ziemskim w Erólestwie Polskiem, przez Florjana Czerwińskiego. Kronika Paryzka literacka, naukowa i artystyczna. O początku i rozkwicie literatury starosłowiańskiej w Bułgarii, napisał Franciszek Matejko (ciąg dalszy). Kronika Literacka. Korespondencja. Kronika Bibliograficzna. Wiadomości literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Wrzesień r. b.

Nakładem Xiegarni i Składu Nót Muzycznych Michała Glücksberga, przy ulicy Krak:Przedmieście, w domu Wgo Grodzickiego Nr 9 (411), wyszło dziełko pod tytułem: „Historja Święta Starego i Nowego Testamentu”, oraz „Dzieje Apostolskie” potocznie opowiedziane, ozdobione 64ma drzeworytami, rysunku Fr: Tegazo. Cena egzemplarza oprawnego w tekturkę kop: 75 (złp. 5). Znajduje się do nabycia prócz w pomienionej Xiegarni, we wszystkich znaczniejszych Xiegarniach w Warszawie. Na prowincji u S. Arzta w Lublinie, H. Hurtig w Kaliszu, Kempnera w Płocku, Marczewskiego w Piotrkowie, Możdżeńkiego i Goldhara w Kielcach, Kohna i Stencła w Częstochowie. W Cesarstwie w znaczniejszych Xiegarniach.

Wojciech Sommer, Agent przysięgły giełdy Warszawskiej, przeprowadził się pod Ner 731, przy ulicy Leszno, wprost Działyńskiego. (1740.)

Akta processowe, w interesie już na drodze zgody załatwionym, w sprawie *Bertholda Neuman*, wobwolucie drukowanej, Kazimierza *Brzezińskiego*, Advokata, po odebraniu takowych z jego Kancelarii przy ulicy Długiej pod Nr 15 nowym, exystującej, w dniu 27 z. m. przez stronę interesowaną zagubione zostały. Znalazła raczy oddać do tejże Kancelarii za nagrodą. (1816.)

Przyjechali do Warszawy:

Cielecki Józef Ob: z Płocka nr 613; Potkański Witold Ob: z Jajkowie nr 625; Wojciechowski Tytus Ob: z Poturzyzna nr 613.

Wyjechali: Boski Ignacy Ob: do Bożego; Gołuchowski Walenty Ob: do Komorowa; Klimkiewicz Antoni Ob: do Leszczyna.

Przyjechali koleją żelazną: Lempicki Ig: Ob: z Drezna nr 613; Ostrowska Antonina Hr: z Wiednia nr 1769; Potocki Henryk Hr: z Berlina nr 1351.

Wyjechali koleją żelazną: Laski Wład: i Lepziger Ditman Bankierzy do Berlina; Potocka Elżbieta Hr: do Berlina.

DONIESIENIA.

KAPELUSZE DAMSKIE

filcowe, okrągłych fasonów, przerabiają się na najnowsze fasony w fabryce *Jerzego Loth*. (1313.)

Młody Człowiek, z zacnej Familji, któren skończył klasę siedm, a następnie miał sposobność odebrać wyższe wykształcenie, chciałby znaleźć dla siebie zajęcie za wynagrodzeniem. Osoby życzące przedstawić swe propozycje i warunki, raczą je nadesłać pod adres Post-restaurant w Radomiu, franco, W. Pan M. Skrzydło. (Nr 1731.)

W 10tym Pawilonie Warszawskiej Alexandryjskiej Cyta-delli, miała się odbyć w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. o godzinie 10ej z rana, **Sprzedaż** przez licytację różnych rzeczy niezdatnych do użytku, lecz z przyczyn nie zawisłych od miejscowego Zarządu nie przyszła do skutku, powtórnie, zatem uprasza się chęć kupna mających przybyć w miejsce oznaczone w dniu 29 Października (10 Listopada) r. b. (Nr 1860.)

Zakład Kawiarni

FRANCISZKI GNUTKIEWICZ

w domu Nro 739 a, zwanym **Tłomackie**, po wyre-staurowaniu i odświeżeniu Lokalu, w dniu 5 Listopada r. b. otwartym zostaje. O czem ma zaszczyt uwiadomić **Franciszka Gnutkiewicz**. (Nr 1886.)

W Mieście Rawie, Gubernji Warszawskiej, jest do wynajęcia **Lokal** na Handel, w którym exystował przeszło lat 30, przytem jest do sprzedania tenże **Dom**, w którym Zajazd się mieści, jak również stare Wina Węgierskie. — Bliższe warunki udzieli J. Popowicz Kupiec w Warszawie, przy ulicy Freta. (1836.)

MAJATEK ZIEMSKI,

rozległości wlok 53, w Powiecie Warszawskim o wiorst 32 od Warszawy przy szosie położony, **Jest do sprzedania** lub do zamiany na dom w Warszawie, nowy, przy jednej z pryncypalnych ulic położony, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Jerozolimskiej pod Nrem 1582 lit: D/2, w mieszkaniu pod Nro 1m w godzinach rannych od 10tej do 12tej, zaś po obie dzie od 3ciej do 5tej. (Nr 1805.)



Sprzedaż Baranów z owczarni

w Kottlischowicz pr Tost w Górnym Szlasku w Królestwie Pruskiem rozpoczyna się z dniem 1go Listopada r. b. Trzoda odznacza się wielkim bogactwem i cienkością wełny, jako też wybornym kształtem Ceny są nader umiarkowane. Za poprzedniemi zawiadomieniami Właściciel nadesłał powóz do stacji Rudzini przy Kolei Górno Szlaskiej, albo do Kettisch przy Kolei Oppeln-Tarnowitz. — **Zygmund Guradze**. Kottlischowicz pr Tost w Prusach. (Nr 1676.)

Dziś rano zimna stopni 2, w południe ciepła stopni 3.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 5 c. s. (Przybywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Órka regimentu* — *Diversissement Tancerskie*.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 3 Listop. r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 92 kop: 13 $\frac{1}{2}$; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 76 $\frac{1}{2}$, dają rs. 14 kop: 74 $\frac{1}{2}$; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 123 k. 50, dają rs. 123 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 79 k. 75; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs 100 i 500 żądają rs. 86 k. 50, dają rs. 86. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 36 $\frac{2}{3}$, od listów zastawnych kop: 21 $\frac{1}{2}$.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 3 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop: 20 do rs. 5 k. 70; żyta od rs. 3 k. 10 do rs. 3 kop: 47 $\frac{1}{2}$; owsa od rs. 1 k. 87 $\frac{1}{2}$ do rs. 1 k. 95.